

Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

Po nich dziedziczymy

The background features a teal gradient. In the lower half, there are several overlapping circles in various colors: light blue, orange, light purple, red, and dark blue. A bright orange cone-like shape points upwards from the center of these circles towards the text.

Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

Po nich dziedziczymy

Materiały opracowane z okazji obchodów
Zachodniopomorskich Dni Dziedzictwa 2022

Szczecin 2023

Redaktor naczelny
Maria Witek
Redaktor prowadzący
Anna Bartczak

Projekt okładki, projekt graficzny i skład
Monika Jagielska

© Copyright by Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie i autorzy

ISBN 978-933448-8-8

Wydawca
Biuro Dokumentacji Zabytków
70-506 Szczecin, Ul. Teofila Starzyńskiego 3-4
www.bdz.szczecin.pl



**BIURO
DOKUMENTACJI
ZABYTEKÓW
W SZCZECINIE**



Instytucja Kultury
Samorządu Województwa
Zachodniopomorskiego

Spis treści

Od redakcji	5
JANINA KOCHANOWSKA	
Pomorska scheda księżnej Anastazji Mieszkówny	7
SYLWIA WESOŁOWSKA	
Humboldtowie i ich pomorskie koneksje	25
DARIUSZ KACPRZAK	
<i>Nos Graeci, nos Romani, nos Pomerani</i> : dziedzictwo starożytności – dziedzictwo początku XX wieku. Szczecińska kolekcja antyczna Heinricha Dohrna	49
ANDRZEJ WOJCIECH FELIŃSKI	
Stoewer – dwa pokolenia start-upowców	73
ALICJA CYKALEWICZ-TYMBARSKA	
Grzechy młodości? Walter Gropius i wilhelmiński modernizm na Pomorzu Zachodnim	89
MARTA EWA KURZYŃSKA	
Podwaliny w ochronie przyrody Pomorza Zachodniego, czyli rzecz o rewolucjonistach natury	113
ANNA LEW-MACHNIAK	
Janina Szczerska – pionierka szczecińskiej oświaty	143
KATARZYNA ZWIERZEWICZ	
Czesław Piskorski – dziennikarz, pisarz i wydawca, pionier polskiego krajoznawstwa na Pomorzu Zachodnim	153
KRZYSZTOF KOWALSKI, WOJCIECH FILIPOWIAK	
Profesor Władysław Filipowiak (1926–2014). Kształtowanie tożsamości regionalnej Pomorza Zachodniego	169
ALEKSANDRA HAMBERG-FEDEROWICZ	
Mirosław Hamberg. Inżynier wszechstronny, nauczyciel wielu	185

Sylwia Wesołowska

Dział Regionalny Książnicy Pomorskiej

Humboldtowie i ich pomorskie koneksje

Alles hängt mit allem zusammen /

Wszystko jest ze sobą połączone

Aleksander von Humboldt

Wilhelm (filozof, językoznawca i polityk) oraz Aleksander (przyrodnik i podróżnik) – bracia von Humboldt, to zdaniem wielu, ikony niemieckiej kultury. Nie brakuje też we współczesnych publikacjach (szczególnie w odniesieniu do młodszego z braci – Aleksandra) określeń: „bohater”, „gwiazda” czy wręcz „celebryta”. Wielu może dziwić to nieschematyczne podejście do naukowców z odległej epoki, ale wystarczy wpisać do popularnej wyszukiwarki internetowej hasło „Humboldt” aby w ciągu zaledwie 0,99 s. uzyskać około 193 mln wyników. Wśród nich odnajdziemy, prócz przedstawicieli rodziny von Humboldt, także liczne nazwy geograficzne, botaniczne, zoologiczne i chemiczne. Tylko w Ameryce Łacińskiej kilkanaście szczytów górskich, parków, gór, rzek, miast i zatok ma w nazwie człon „Humboldt”. Nazwę tę nosi także m.in. zimny prąd morski na Pacyfiku, pasma górskie w północnych Chinach, Afryce Południowej, Nowej Zelandii i Antarktyce, rzeki i wodospady na Tasmanii i w Nowej Zelandii, cztery hrabstwa i trzynaście miast w Ameryce Północnej oraz krater i morze na Księżycu (*Mare Humboldtianum*). Ponadto miano to nosi blisko trzysta roślin i grzybów oraz ponad setka zwierząt – w tym najbardziej znany południowoamerykański pingwin (*Spheniscus humboldti*) oraz drapieżna, dwumetrowa kałamarnica Humboldta (*Dosidicus gigas*). Poza tym nie należy zapominać o nazwach ulic i placów, instytucji, organizacji, szkół (w tym noszący to imię od 1949 Humboldt-Universität w Berlinie), przedsiębiorstw, statków (m.in. wyróżniający się pięknymi zielonymi żaglami – znany szczecinianom – bark „Alexander von Humboldt”), a nawet zjawisk fizycznych. Zdaniem Andrei Wulf, autorki biografii Aleksandra von Humboldta – *nie ma człowieka, którego nazwisko nosiłoby więcej obiektów*¹, właściwsze byłoby

¹ A. Wulf, *Człowiek który zrozumiał naturę. Nowy świat Alexandra von Humboldta*, Poznań 2017, s. 29.

jednak stwierdzenie, iż *nie ma braci, których nazwisko nosiłoby więcej obiektów*, choć w istocie zdecydowanie większej liczbie patronuje młodszy Aleksander.

Obaj bardzo szybko zyskali popularność – Wilhelm jako filozof, lingwista i przede wszystkim reformator oświaty, natomiast Aleksander, jako śmiały podróżnik i autor książek, które łączyły dane naukowe z opisami przygód i krajobrazów, i jako takie szybko stawały się bestsellerami. Sława ugruntowana za życia trwa do dzisiaj, choć już nie na taką skalę jak w roku 1869, kiedy z okazji setnej rocznicy urodzin Aleksandra von Humboldta w Europie, Afryce, Australii oraz w obu Amerykach odbyły się huczne uroczystości. Ludzie zbierali się aby wysłuchać przemówień na cześć badacza. W Stanach Zjednoczonych mieszkańcy organizowali uliczne parady, wystawne kolacje i koncerty. W Syracuse 15 tys. ludzi szło w kolumnie długości półtora kilometra, a 25 tys. osób zgromadziło się w nowojorskim Central Parku, żeby wysłuchać przemówień i uczestniczyć w odsłonięciu wielkiego popiersia Humboldta. Największe uroczystości w Niemczech zorganizowano w Berlinie, *gdzie pomimo ulewnego deszczu zgromadziło się 80 tys. osób. Władze ogłosiły ten dzień wolnym od pracy dla biur i wszystkich instytucji państwowych*².

Rocznice celebrowane w XXI w. – 150 rocznica śmierci (2009) i 250 rocznica urodzin Aleksandra von Humboldta (2019) obchodzona pod hasłem: „250 Jahre jung!” stały się okazją do przypomnienia sylwetek obu naukowców i zorganizowania w Niemczech wystaw, prelekcji i konferencji im poświęconych. Jubileusze te zainspirowały również wielu biografów i naukowców, dzięki czemu na rynku wydawniczym pojawił się pokaźny zbiór publikacji poświęconych Humboldtom, często nowatorskich czy wręcz krytycznych wobec dotychczasowego stanu wiedzy³.

Na gruncie polskim Humboldtowie nie cieszą się tak dużą sławą. Ich biografie i osiągnięcia naukowe pozostają w kręgu zainteresowań głównie przedstawicieli kilku dziedzin wiedzy: filozofii, językoznawstwa, historii czy geografii. Warto jednak pamiętać, że w życiu i działalności obu braci znajdziemy niemało pomorskich i polskich wątków, a wielu powinna zainteresować informacja, że prawdopodobną kolebką rodu Humboldtów są ziemie położone obecnie na terenie województwa zachodniopomorskiego.

Pochodzenie samego nazwiska „Humboldt” (także w wersjach: *Humpolt, Humbold, Hunbald, Homboldt*, etc.) nie jest jednoznaczne. Hans Bahlow sugerował, iż jest to nazwisko odimienne pochodzenia staronordyckiego.

² Tamże, s. 28.

³ Np.: H. Rosenstrauch, *Wahlverwandt und ebenbürtig. Caroline und Wilhelm von Humboldt*, Frankfurt am Main 2009 czy D. Kehlmann, *Rachuba świata*, Warszawa 2007.

Wskazywał na podobieństwo nazwiska do rzadkich imion germańskich jak Hunibald czy Hunimund⁴. Natomiast pochodzenie odapelatywne podkreślał Horst Naumann, dowodząc pokrewności z wyrażeniem oznaczającym „silnego młodego niedźwiedzia”, występującym w języku starosaksońskim i średnio-wysoko-niemieckim, oraz do jednostki miary zboża w języku średnio-dolno-niemieckim⁵. U Bahlowa znajdują się także informacje o występowaniu nazwiska w źródłach. Około 1100 r. w Burgundii odnotowano biskupa Humbolda, ok. 1300 r. w Westfalii wystąpił Hombold, w 1464 r. Hildebrand Hunbolt w Lemgo (NadreniaPółnocna Westfalia) i Johannes Humpolt w roku 1497 w pobliżu Stockach (Badenia-Wirtembergia)⁶. Heinrich Freiherr von Massenbach⁷ wśród przodków braci Humboldt wspominał niejakiego Volmera Humpolta, wymienionego po raz pierwszy w roku 1423 w księgach sądowych Malborka (niem. Marienburg), kolejne wzmianki o nim pochodzą z lat 1449 i 1451. Nazwisko nie pojawia się już później w dokumentach z tej miejscowości (być może wyemigrował do Berlina?). Z uwagi na brak źródeł przynależność Volmera do linii głównej Humboldtów jest trudna od udowodnienia.

Kolejnych Humboldtów znajdujemy u chojeńskiego kronikarza Augustina Kehrberga (1668–1734). W czasie wojny trzydziestoletniej niejaki Johann Humbolt był burmistrzem nowomarchijskiej Chojny (niem. Königsberg)⁸. W roku 1633 w obliczu zagrożenia militarnego, głęboko wierząc w boską opiekę – inaczej niż pozostali członkowie rady miejskiej – nie zamierzał opuścić miasta i urzędu⁹. W uznaniu zasług został przez elektora brandenburskiego mianowany starostą w Swobnicy (niem. Wildenbruch)¹⁰. Zmarł

⁴ H. Bahlow, *Deutsches Namenlexikon. Familien und Vornamen nach Ursprung und Sinn erklärt*, 16. Aufl., Frankfurt a. Main 2005.

⁵ H. Naumann, *Das große Buch der Familien Namen. Alter, Herkunft, Bedeutung*, [b.m.w.] 1994, s. 145.

⁶ Tamże.

⁷ Ahnentafel der Brüder Wilhelm und Alexander von Humboldt : zum 175 Geburtstag von Wilhelm von Humboldt am 22 Juni 1942. Bearbeitet von H. Freiherr von Massenbach, Leipzig 1942, s. 22.

⁸ Urodził się około 1575 r. w Berlinie, żonaty z Elisabeth Matthias, urzędnik w Poczdamie i Chorin, wymieniony w 1607 r. jako chojeński mieszczanin. F. Hildebrandt, G.-Ch. Th. Treutler, *Die Herkunft der Familie von Humboldt aus Virchow im Kreis Dramburg*, „Brandenburgisches Genealogisches Jahrbuch” 2008, s. 69.

⁹ Augustini Kehrberges, *Erleuterter Historisch-Chronologischer Abriss, Der Stadt Königsberg in der Neu-Marck*, Berlin 1725, Abth. 2, s. 18.

¹⁰ F. Hildebrandt, G.-Ch.Th. Treutler, *Die Herkunft der Familie von Humboldt...*, s. 69.

11 lutego 1638 r. w wieku 63 lat¹¹. Kehrberg wzmiankuje także innego Johanna (Hansa) Humpolta¹², elektorskiego trabanta¹³ i jednocześnie właściciela zabudowań dawnego chojeńskiego klasztoru augustianów, które prawdopodobnie zostały przekazane jemu lub jego przodkom w postaci darowizny. Ów Humpolt 21 marca 1592 r. zbył majątek na rzecz „kościół i miasta”, w dwóch transzach za łączną kwotę 115 talarów. W roku 1930 na łamach „Königsberger Kreiskalender“ ukazał się artykuł A. von Oertzena *Bürgermeister Johann Humpolt*. Autor powołując się na kronikę Kehrberga sugerował, iż wspomniany wyżej trabant nazywał się Christoph Joh. Humpolt, był gwardzistą elektora brandenburskiego Jana Zygmunta Hohenzollerna (1572–1620) i bardzo prawdopodobnym jest, że był też ojcem Johanna, burmistrza Chojny¹⁴. Nazwisko Humbolt pojawia się również w matrikule szczecińskiego Pedagogium. Pod datą 1596 zapisany jest niejaki Andreas Humbolt Berlinensis¹⁵.

W tradycji rodzinnej von Humboldtów odnajdujemy kolejnych krewnych i antenatów w zgoła innej niż Chojna części naszego regionu. W kościele pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Wierzchowie (niem. Virchow, pow. drawski) znajduje się, wykonana z wapienia, płyta nagrobna rentmistrza, zarządcy majątku w Będlinie (niem. Neuuhof) i dzierżawcy dóbr w Stocznie (niem. Rehberg) Clemensa Humbolta (1605–1650). Stela o wymiarach 1,73 na 2,32 m¹⁶ umieszczona jest w zachodniej ścianie nawy głównej kościoła. Pierwotnie znajdowała się w ryglowym kościele w Wierzchowie, została przeniesiona do nowej, neogotyckiej świątyni wzniesionej w 1891 r. i ulokowana we wschodniej ścianie nawy południowej. W 1995 r. po renowacji zamontowano ją w obecnym miejscu.

Epitafium zawiera inskrypcję w języku łacińskim i niemieckim. Z centralnie położonego tekstu w języku łacińskim dowiadujemy się, że:

¹¹ *Augustini Kehrberges...*, Abth. 1, s. 63.

¹² W roku 1572 kuśnierz Hans Humpolt został przyjęty w poczet mieszczan berlińskich. F. Hildebrandt, G.-Ch.Th. Treutler, *Die Herkunft der Familie von Humboldt...*, s. 69.

¹³ Trabanci, w Polsce nazywani też drabantami lub zausznikami, to formacja wojskowa stanowiąca straż przyboczną wyższych oficerów.

¹⁴ A. von Oertzen, *Bürgermeister Johann Humpolt*, „Königsberger Kreiskalender“, 1930, Jg. 5, s. 38–39.

¹⁵ *Album studiosorum Gymnasi Regi Stetinensis, vetus et novum [...]*, Stettin 1699, k. 26.

¹⁶ *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Pommern*, Th. 3, *Der Regierungsbezirk Köslin*, Bd. 3, *Die Kreise Schivelbein, Dramburg, Neustettin, Bublitz und Rummelsburg*, Stettin 1934, s. 59.

Clemens Humbolt 9 października 1605 r. w marchijskim Königsbergu [Chojna] urodzony¹⁷, bardzo troskliwy i wierny prefekt urzędu Neuohof [Będlino], należącego do najjaśniejszego elektora brandenburskiego. Żeglując przez pewien czas na kruchym okręcie na morzu tego świata przy zmiennym szczęściu i nieszczęściu, między syrenami i wielorybami, pod przewodnictwem Chrystusa Pana dotarł do tego spokojnego portu. Teraz duszę swą i ciało oddaje z powrotem Bogu i Ziemi, oczekując na rychłe zmartwychwstanie i mówiąc temu światu żegnaj. W roku 1650 drugiego dnia stycznia¹⁸.

Pod tym tekstem, na tablicy, widnieje herb, którym prawdopodobnie posługiwał się Clemens Humbolt: w srebrnym polu złote drzewo w otoczeniu czterech złotych gwiazd. W klejnocie symbol drzewa i dwie gwiazdy. W herbie tym, być może w wyniku późniejszych prac restauracyjnych, zastosowano nieprawidłowe barwy (tynktura taka była zastrzeżona dla wysokich dostojników kościoła katolickiego). Pomimo pewnych elementów wspólnych herb ten różni się od herbu używanego od XVIII w. przez Humboldtów (inne są barwy, liczba gwiazd i klejnot).

Obok łacińskiego tekstu przedstawiającego zmarłego, na płycie umieszczono również fragment kazania pogrzebowego pastora Christiana Grützmachera (1615–1688) zawierający urywek z Nowego Testamentu (2Tm 4, 6–8) w języku niemieckim. Cytat ów zapisano wzdłuż obwodu tablicy, a jego kolejne wiersze odczytywane zgodnie z ruchem wskazówek zegara zbliżają się koncentrycznie ku środkowi nagrobka:

Albowiem krew moja już ma być wylana na ofiarę, a chwila mojej rozłąki nadeszła. W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego¹⁹. Wygłoszone przez pastora Christiana Grützmachera tutaj, roku 1650, 30 stycznia.

Wydana w Szczecinie, licząca 88 stron, mowa pogrzebowa pastora Grützmachera (którego żoną była Maria Humbolt, siostra Clemensa), jak

¹⁷ Tekst na tablicy: *CLEMENS HUMBOLT KONIGSBERGO MARCHIACVS ANNO 1605 DIE 9 OCTOB: NATUS...* w publikacjach historyków i genealogów niemieckich tłumaczony, jako *Clemens Humbolt, mieszkaniec Königsbergu (Neumark), 9 dnia października w roku 1605 urodzony...* np. F. Hildebrandt, G.-Ch. Th. Treutler, *Die Herkunft der Familie von Humboldt aus Virchow im Kreis Dramburg*, „Brandenburgisches Genealogisches Jahrbuch“ 2008, s. 67. W publikacjach tych jako miejsce urodzenia Clemensa podawany jest brandenburski Chorin.

¹⁸ Cyt. za: J. Leszczeński, *Wierzchowskie wędrówki w pięciu wymiarach*. T. 1, *Wierzchowo, Osiek Drawski, Bonin, Radomyśl, Żabinek, Żabin, Żeńsko, Wierzchowo* 2020, s. 64–65.

¹⁹ Tłum. na podstawie Biblii Tysiąclecia, Poznań 2003.

również niedrukowana kronika kaznodziei Geoga Christiana Gutknechta (1679–1751) z Hermsdorf i Wulkow²⁰ (obecnie dzielnice Berlina) dostarczają pewnych informacji biograficznych²¹. W roku 1624 Clemens został przyjęty na studia we Frankfurcie nad Odrą. Po roku, z powodów finansowych²², zrezygnował z nauki i został *manuensis* (pomocnikiem, pisarzem) syndyka miejskiego w Krośnie Odrzańskim (niem. Crossen). Od roku 1629 pełnił funkcję aktuariusza w komturii w Łagowie (niem. Lagow), a po czterech latach (1633) zaproponowano mu stanowisko elektorskiego prefekta w urzędzie w Będlinie. Nowy urzędnik stanął przed niełatwym zadaniem. Region był zrujnowany przez działania wojenne, przemarsze wojsk, biedę i choroby. Zapiski kaznodziei Gutknechta charakteryzują Humbolta jako człowieka pobożnego, miłosiernego, religijnego i czynnego, który sprostał obowiązkom, ale nie cieszył się sympatią majątnych sąsiadów²³. Zmarł 2 stycznia 1650 r. w niewyjaśnionych okolicznościach, w wieku 45 lat. Kilka dni później zmarła też jego córka Barbara Magdalena. Oboje spoczęli w Wierzchowie u boku pierwszej żony Clemensa – Barbary Fabian, córki burmistrza Międzyrzecza (niem. Meseritz). Płyta nagrobna ufundowana została przez drugą żonę Clemensa – Magdalene Rebentisch, z którą ożenił się 1 grudnia 1644 r. w Żabinie (niem. Groß Sabin)²⁴.

²⁰ *Chronik von Hermersdorff 1584–1750*, verfasst von Prediger Georg Christian Gutknecht, Manuscripta Borussica, fol. 65, Handschriftenabteilung der Staatsbibliothek zu Berlin - Preußischer Kulturbesitz; H. Kaak, *Die brandenburgische Ortsgeschichte in Personen, Familien und ländlichen Schauplätzen*, Potsdam 2011, s. 19–20.

²¹ Ahnentafel der Brüder Wilhelm und Alexander ..., dz. cyt.; F. Hildebrandt, G.-Ch.Th. Treutler, *Die Herkunft der Familie von Humboldt aus Virchow im Kreis Dramburg*, „Brandenburgisches Genealogisches Jahrbuch“ 2008, s. 65–73.

²² W rezultacie wojny trzydziestoletniej Clemens nie otrzymywał wsparcia finansowego od ojca – Johanna Humbolta, który w owym czasie jako burmistrz Chojny był bardzo zajęty wielokrotnym kwaterowaniem, nieznośnymi kontrybucjami, niezliczonymi przemarszami, grabieżami i rabunkami. H. von Massenbach, *Wilhelm und Alexander...*, s. 19.

²³ *Był pobożny i dobroczynny, kazań wysłuchiwał zawsze ze szczególną pobożnością, z wyjątkową pilnością zapisując je w notatniku i nigdy wcześniej nie przystępował w domu do posiłku, zanim ich ponownie nie odczytał. Po jego śmierci odnaleziono pięć zsztych i bardzo starannie prowadzonych ksiąg, gdzie przez pięć lat zapisywał wszystkie swoje dyspozycje. [...] Był wyrozumiały, zawsze gotowy do pomocy i skromny, miał dobre niemieckie serce. Dla poddanych podróżował dniem i nocą, aby pilnie doglądać, czy nie dzieje im się krzywda, dlatego pograniczni sąsiedzi nastawiali na jego życie [...]*. Cyt. za: J. Leszczeński, *Wierzchowskie wędrówki...*, s. 67–68.

²⁴ Magdalene Rebentisch wyszła ponownie za mąż za Cyriacusa Günthera, następcę Clemensa Humbolta na stanowisku prefekta w Będlinie.

W wieku XVIII w miejscowości Zamęcie (niem. Zamenz) w powiecie szczecineckim pojawił się Erdmann Ludwig Conrad Humboldt. Urzędnik ten w literaturze występuje jako Erdmann Ludwig lub Conrad/Konrad Humboldt. Nie ma też zgody co do pełnionej przezeń funkcji oraz tożsamości jego małżonki. Według Alfreda Dove, autora hasła o Humboldtach w *Allgemeine Deutsche Biographie* Konrad studiował, doszedł do stanowiska radcy poselskiego (niem. Legationsrath), ożenił się z panną von Borcke i w 1685 r. został brandenburskim podstarościm (niem. Amtmann)²⁵. Wspominany już von Oertzen, wymienia natomiast Erdmanna Ludwiga, królewskiego i pruskiego starostę Drahimia (niem. Draheim) i Żabina, żonatego z córką trabanta panną Beeck. W leksykonie szlachty pruskiej z roku 1836 Erdmann Ludwig był radcą elektorskim, a jego potomkami byli brandenburski radca poselski Conrad (sic!) oraz kapitan Hans Paul²⁶. Zdecydowanie więcej szczegółów dotyczących osoby Erdmanna Ludwiga dostarcza opracowanie Heinricha von Massenbacha. Zdaniem autora Erdmann Ludwig Conrad (von) Humboldt jako pierwszy w rodzinie używał tytułu szlacheckiego „za zajmowane wysokie stanowisko”. W latach 1708–1720 pieczętował dokumenty herbem Humboldtów²⁷ i jako pierwszy z rodu nazwał się „von Homboldt”, tak też występuje w aktach ślubu i zgonu.

Erdmann Ludwig Conrad, syn Clemensa, wychował się w domu ojczyma w Stocznie²⁸. Studiował we Frankfurcie nad Odrą, następnie wstąpił do służby dyplomatycznej i brał udział w poselstwach do Paryża i Moskwy. W Paryżu poznał swoją przyszłą żonę Marianę Beeck (ur. ok. 1661 – zm. 1 września 1731 w Drahimiu). W 1685 r. został sędzią izby sądowej (niem. Hofkammergerichtsrat) i oficjalnym zarządcą (niem. Amthauptmann) starostwa drahimskiego. Około 1720 r. nabył majątek Zamęcie i folwark Juchowo (niem.

²⁵ A. Dove, autor hasła o Humboldtach w *Allgemeine Deutsche Biographie*, Leipzig 1881, Bd. 13, s. 338.

²⁶ *Neues Adels-Lexicon Preussisches oder genealogische u. diplomatische Nachrichten*, Leipzig 1836, Bd. 2, s. 456.

²⁷ W herbie Humboldtów na złotym polu widnieje zielone drzewo otoczone trzema srebrnymi gwiazdami.

²⁸ Być może miejscowość Ładzin w powiecie kamieńskim. Sugestia o pochodzeniu rodziny z powiatu kamieńskiego pojawia się w cytowanym wcześniej *Neues Adels-Lexicon...*, s. 456. Jednak bardziej prawdopodobne jest, że mowa o osadzie Stoczno koło Bobrowa w gminie Wierzchowo.

Juchow)²⁹. Zmarł na zamku drahimskim 13 listopada 1725 r.³⁰ i został pochowany w Wierzchowie (w literaturze pojawia się także rok śmierci 1723³¹). Jego syn Johann (Hans) Paul (von) Humboldt, urodzony około 1684 r. w Berlinie³², pełnił służbę w jednostce wojskowej w Kołobrzegu, gdzie w 1706 r. awansował do stopnia kapitana. W tym samym roku podczas oblężenia Turynu został poważnie raniony w nogę i nie odzyskał dawnej sprawności w roku 1714 zrezygnował ze służby (otrzymując 8 talarów miesięcznej renty). 27 grudnia 1709 r. na zamku Drahim ożenił się z Sophią Dorotheą (1688–1749), córką Michaela von Schweder (1663–1729) ze znanej na Pomorzu rodziny związanej z Koszalinem³³. W małżeństwie tym przyszło na świat jedenaścioro dzieci³⁴. W latach 1735–1739 Hans Paul występował jako właściciel majątku Cybulino

²⁹ Ahnentafel der Brüder Wilhelm und Alexander..., s. 171, 178. W roku 1724 w atlasie Gundlinga znajdujemy potwierdzenie, że właścicielem *Zammenz* jest szlachcic Humboldt. Zob. J.P. von Gundling, *Pommerischer Atlas Oder Geographische Beschreibung des Herzogthums Pommern [...]*, Potsdam 1724. Dod. *Der Adel des Königl. Preuß. Pommern*, s. 25. W roku 1851 K.Th. Odebrecht w swoim artykule podważał pomorskie pochodzenie rodziny Humboldtów. Dowodził, że tylko przejściowo byli właścicielami majątków w okolicach Szczecinka i jedyną Pomorzanką w rodzinie była Sophia Dorothea von Schweder. Odebrecht potwierdzał wystąpienie nazwiska u Gundlinga oraz Brüggemanna (zob. *Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes des Königl. Preussischen Herzogthums Vor- und Hinter-Pommern. T. 1, welcher ausser der allgemeinen Einleitung die Beschreibung des Preussischen Vorpommern enthält*, Stettin 1779, s. CVI). U tego ostatniego ród jest wymieniony jako pomorski, ale nie zamieszkujący już regionu. Według Odebrechta Zamęcie było majątkiem pomocniczym dóbr w Juchowie od zawsze należącym do rodu von Kleist. *Weitere Nachrichten über die Familie von Humboldt*, „Monatsberichte über die Verhandlungen der Gessellschaft für Erdkunde zu Berlin“ N.F., Bd. 8, Mai 1850–1851, s. 62–64.

³⁰ Ahnentafel der Brüder Wilhelm und Alexander..., dz. cyt., s. 178.

³¹ Np. Oertzen, dz. cyt., s. 39.

³² Znamy datę i miejsce chrztu: 13 kwietnia 1684 r., Berlin. Ahnentafel der Brüder Wilhelm und Alexander..., dz. cyt., s. 178.

³³ Testamentem z 20 maja 1728 r. Michael von Schweder powołał w Koszalinie przy ówczesnej Papienstraße 2 (dziś ul. Bolesława Chrobrego) rodzinną fundację, która pod nazwą Schweder-Loewsche Familienstiftung zu Köslin istniała jeszcze w 1940 r. Fundator zainwestował w nią znaczną część swojego majątku. Jego zięć nie zgodził się z testamentem i prowadził długie procesy sądowe rozstrzygnięte ostatecznie na korzyść fundacji. W 1940 r. Massenbach opisał „bogata bibliotekę z obfitością książek i cennych rękopisów” jako „prawdziwą skarbnicę dla badaczy rodziny”. Ahnentafel der Brüder Wilhelm und Alexander, dz. cyt.

³⁴ Pięcioro z nich oraz żona przeżyło Johanna Paula.

(niem. Zeblin)³⁵. W roku 1738 uległ wypadkowi, w którym uszkodził zdrową dotąd nogę. Według przekazów rodzinnych to wydarzenie zainspirowało Hansa Paula do wystąpienia z prośbą o potwierdzenie posiadania tytułu szlacheckiego, który dawał synom możliwość objęcia stanowiska oficerskiego, oferującego przynajmniej skromną emeryturę. 16 maja 1738 r. wysłał ze Słupska pismo do króla pruskiego Fryderyka Wilhelma I, w którym opisał szczegółowo swoją kontuzję i uniżenie prosił króla, aby ten zechciał dla dobra jego siedmiorga dzieci potwierdzić szlachectwo i *nadać mu dołączony herb*. W ten sposób oficjalnie 16 maja 1738 r. rodzina von Humboldt otrzymała tytuł szlachecki³⁶.

Johann Paul von Humboldt zmarł w 1740 r. w Berlinie. Spośród jego potomstwa przeżyło go czterech synów: Ludwig Erdmann (zm. 1750), Paul Heinrich, Friedrich Wilhelm (zm. 1743) i przyszły ojciec słynnych braci von Humboldt, Alexander George urodzony 22 września 1720 r. w Zamęciu³⁷. Ten ostatni w roku 1736, jako szesnastolatek, wstąpił do 10 Pułku Dragonów, którym dowodził Friedrich Ludwig Finck von Finckenstein (1709–1785). Do wybuchu wojny siedmioletniej (1756) awansował do stopnia porucznika. W roku 1757 brał udział w bitwie pod Jägersdorf, walczył z Rosjanami, następnie ze Szwedami na terenie Pomorza. Przydzielony do kontyngentu wojskowego walczącego na zachód od Wezery 23 czerwca 1758 r. wziął udział w bitwie pod Krefeld, gdzie wraz z innym oficerem uratował życie swemu dowódcy księciu Ferdynandowi von Braunschweig (1721–1792). Wydarzenie to znacząco przyspieszyło karierę Alexandra Georga. W 1760 r. został majorem i jako adiutant pułku odpowiadał za aprowizację, czyniąc to podobno z dużym talentem. 4 stycznia 1761 r. zrezygnował z dalszej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia. Znajomość z księciem Ferdynandem otworzyła przed nim drogę kariery dworskiej. W 1764 r. został mianowany szambelanem i przydzielony na dwór księżnej (żony następcy tronu Fryderyka Wilhelma II) Elisabeth Christine Ulrike von Braunschweig-Wolfenbüttel (1746–1840). Małżeństwo to zostało rozwiązane w 1769 r., a księżna została

³⁵ Ahnentafel der Brüder Wilhelm und Alexander, dz. cyt., s. 178.

³⁶ Od roku 1875 potomkowie Wilhelma von Humboldt oficjalnie mogli posługiwać się dziedzicznym tytułem barona. Niemniej bracia Wilhelm i Aleksander chętnie używali tego tytułu znacznie wcześniej. Fakt nabywania w sposób „nietypowy” tytułów szlacheckich jest rodzinną anegdotą Humboldtów.

³⁷ Wzmiankowany wyżej Odebrecht podkreślał, że Alexander Georg spędził młodzińcze lata na Pomorzu, pozostając w kontaktach z innym słynnym Pomorzaninem, ministrem Ewaldem Friedrichem von Hertzbergiem (1725–1795), urodzonym w Lotyniu (niem. Lottin), obecnie w województwie wielkopolskim.

zesłana do Szczecina, gdzie spędziła resztę życia. Pomimo rozvodu Alexander Georg pozostał w łaskach króla i następcy tronu.

Emerytowany major i szambelan w wieku 46 lat postanowił ożenić się z Marie Elisabeth baronową von Holwede (z domu Colomb). Ślub odbył się 19 października 1766 r. w berlińskiej katedrze. Marie Elisabeth (1741–1796) była młodą, majątną wdową wywodzącą się ze starej francuskiej rodziny hugenotów. Colombowie byli przedstawicielami dobrze sytuowanego mieszczaństwa o sporych aspiracjach kulturalnych i naukowych. Marie Elisabeth wniosła w wianie m.in. odziedziczony po matce dom w Berlinie oraz posiadłości Dyszno (niem. Ringenwalde) i Krężelin (niem. Krummkavel)³⁸, które jej ojciec prawdopodobnie nabył wspólnie z Friedrichem Ernstem baronem von Holwede, pierwszym mężem Marie Elisabeth. Ponadto pani Humboldt po baronie odziedziczyła także prawo do użytkowania majątku Tegel pod Berlinem, które przeszło na jej drugiego męża Alexandra Georga, a ten z zapałem przystąpił do gospodarowania nim.



Wież Dyszno, l. 20. XX w. Domena publiczna

Wydzierżawił swoje dobra w Nowej Marchii, zaś ze swej siedziby w Tegel próbował uczynić to, co można osiągnąć tylko sztuką i wszystko na to wskazuje,

³⁸ Wsie położone w województwie zachodniopomorskim, w powiecie myśliborskim, w gminie Dębno.

*że był to człowiek mający rozum i gust. Za takiego też mieli go wysoko i nisko postawieni, którzy mieli z nim do czynienia, i wielce go z tej racji poważali. Bardzo też lubił ludzi, był otwarty i uczynny*³⁹.

Powszechnie lubiany Alexander Georg von Humboldt zmarł 6 stycznia 1779 r. w Berlinie w wieku zaledwie pięćdziesięciu dziewięciu lat. Podobnie jak pierwszy mąż Marie Elisabeth, Alexander George został pochowany w kamiennej trumnie w kościele w Dysznie⁴⁰. Wczesna śmierć ojca była dużym ciosem dla jego dwóch małoletnich synów Wilhelma i Alexandra. Starszy z nich Wilhelm (właśc. Friedrich Wilhelm Christian Carl Ferdinand) przyszedł na świat 22 czerwca 1767 r. w Poczdamie, gdy jego ojciec pełnił jeszcze służbę na dworze Fryderyka Wilhelma II. Młodszy Alexander (właśc. Friedrich Wilhelm Heinrich Alexander) urodził się w berlińskim mieszkaniu Humboldtów 14 września 1769 r. Wraz z nimi wychowywał się przyrodni brat Heinrich Friedrich Ludwig Ferdinand von Holwede (1762–1817).

*Ojciec był czarujący i przyjazny, matka natomiast sztywna, chłodna i zachowywała emocjonalny dystans. Zamiast macierzyńskiego ciepła zapewniła dzieciom najlepsze wykształcenie dostępne wówczas w Prusach i zatrudniła dla chłopców guwernerów – oświeceniowych myślicieli, którzy zaszczepili im umiłowanie prawdy, wolności i wiedzy*⁴¹.

Wśród nich m.in.: Joachima Campe (1746–1818), pedagoga, twórcę niemieckiej wersji „Robinsona Crusoe” (1779) i Johanna Clüsenera, późniejszego sekretarza gabinetu rządowego, oraz co najmniej piętnastu innych⁴². Jednak największy wpływ na edukację chłopców zyskał Gottlob Johann Kunth (1757–1829), wszechstronnie wykształcony pedagog i późniejszy polityk. Cieszył się dużym zaufaniem rodziny i do końca życia pozostał zarządcą ich majątku.

Zainteresowania obu braci od początku bardzo się różniły. Wilhelm szybko opanował języki obce, pociągała go literatura, sztuka (z wyjątkiem muzyki) i filozofia. Alexander kolekcjonował rośliny i minerały, pasjonował się

³⁹ Słowa Wilhelma von Humboldta o ojcu (*Wilhelm von Humboldt. Sein Leben und Wirken, dargestellt in Briefen, Tagebüchern und Dokumenten seiner Zeit*. Hrsg. R. Freese, Darmstadt 1986). Cyt. za: E.M. Kowalska, *Wilhelm von Humboldt. Życie, dzieło, mit*, Rzeszów 2006, s. 15.

⁴⁰ Kiedy około 1791 r. Marie Elisabeth nabyła majątek Falkenberg koło Malchow pod Berlinem, przebudowała kościół i przekształciła sklepioną podstawę wieży w miejsce pochówku rodzinnego. Trumny swoich dwóch mężów i zmarłej wcześniej córki z pierwszego małżeństwa przeniesiono do miejsca, w którym później sama została pochowana.

⁴¹ Cyt. za: A. Wulf, *Człowiek który zrozumiał naturę...*, s. 35.

⁴² D. Kehlmann, *Rachuba świata*, s. 15.

botaniką, *poszukiwał kryteriów, które pozwoliłyby uporządkować otaczający świat, natomiast humanista Wilhelm tropił tajniki człowieczeństwa, dzięki którym indywidualna jednostka może przeżywać ów świat i siebie samą w świecie*⁴³.

Z wiekiem bracia więcej czasu spędzali w Berlinie, coraz częściej opuszczając Tegel nazywany przez nich „zamkiem nudy”. Zostali wprowadzeni w krąg berlińskiego oświecenia, pojawiali się w towarzystwie intelektualistów, myślicieli, naukowców, ale nie tylko... W roku 1785 trafili również do salonu Henrietty Herz (1764–1847)⁴⁴, bawiąc się udziałem w „Związku Cnoty” (niem. Tugendbund). Nie zrezygnowali jednak z dobrego wykształcenia, które (życzeniem matki) miało im umożliwić objęcie wysokich stanowisk w administracji państwowej. Wilhelm miał zostać prawnikiem, zaś Alexander początkowo oficerem, a ostatecznie studentem kameralistyki (współcześnie określilibyśmy ten kierunek jako finanse i zarządzanie). Wyjechali na studia do Frankfurtu nad Odrą w październiku 1787 r. Uczelnia nie cieszyła się najlepszą sławą, była jednak dość blisko Tegel i Berlina, który takowej nie posiadał. Studia we Frankfurcie okazały się na tyle mało satysfakcjonujące, że Wilhelm w roku następnym (1788) przeniósł się do Getyngi i podjął studia na Georg-August-Universität, cieszącym się wówczas opinią najlepszego i najnowocześniejszego uniwersytetu na ziemiach niemieckich. Alexander dołączył do niego po ukończeniu semestru administracji i ekonomii politycznej. W Getyndze Wilhelm mniej poświęcał się prawoznawstwu, a bardziej filozofii, historii i językom starożytnym, historii naturalnej oraz intensywnie zajmował się pismami Kanta, natomiast Alexander skupił się na naukach przyrodniczych, matematyce i językach.

Ponadto w tym samym roku 1788 Wilhelm poznał wywodzącą się ze starego turyngińskiego rodu szlacheckiego Caroline von Dacheröden (1766–1829), którą poślubił w Erfurcie w 1791 r. pomimo silnego sprzeciwu ze strony obu rodzin, które uważały ten związek za niekorzystny dla obojga. Byli małżeństwem do jej śmierci, przez 38 lat. Doczekali się ośmiorga dzieci. Z zachowanej korespondencji wynika, że mieli niekonwencjonalne (jak na owe czasy) podejście do małżeństwa i największą wartością towarzyszącą temu związkowi była wolność⁴⁵. *Notabene* korespondencja małżonków ukazała

⁴³ Cyt. za: E.M. Kowalska, *Wilhelm von Humboldt...*, s. 17.

⁴⁴ Henrietta Herz, żona lekarza i fizyka Markusa Herza. Wilhelm von Humboldt korespondował z Henriettą używając hebrajskiej kursywy.

⁴⁵ Szerzej: W. Małecki, *Miłośnik paradoksów na nowo opisany*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2012, nr 5, s. 348–356. Ponadto o związku traktuje książka H. Rosenstrauch, *Wahlverwandt und ebenbürtig. Caroline und Wilhelm von Humboldt*, Frankfurt am Main 2009.

się drukiem w opracowaniu Anny von Sydow (1863–1953), prawnuczki Wilhelma⁴⁶. Warto wspomnieć, że Anna Gabriele Therese von Sydow (z domu von Heinz) urodzona 17 lutego 1863 r. była żoną Egidiusa Ehrenreicha Richarda Wilhelma von Sydow, urodzonego 13 listopada 1859 r. w Smolnicy (niem. Bärfelde) w województwie zachodniopomorskim, gm. Dębno⁴⁷.



Wilhelm von Humboldt w swoim gabinecie w pałacu Tegel. Freies Deutsches Hochstift / Frankfurter Goethe-Museum / Ursula Edelmann [CC BY-NC-SA]

⁴⁶ *Wilhelm und Caroline von Humboldt in ihren Briefen*, Hrsg. Anna von Sydow, Berlin 1907–1918.

⁴⁷ „Jahrbuch von Deutschen Adels“ 1899.

Wilhelm studiował, nawiązywał liczne kontakty i podróżował. W roku 1789 obserwował życie w rewolucyjnym Paryżu, a kilka miesięcy później w Weimarze poznał Friedricha Schillera (1759–1805) i Wolfganga von Goethe (1749–1832)⁴⁸. Po ukończeniu studiów w 1790 r. na krótko zatrudnił się w pruskiej administracji. Po śmierci matki w 1796 r. za otrzymane w spadku pieniądze wyjechał z rodziną do Paryża, stamtąd dwukrotnie podróżował do Hiszpanii (w celu poznania języka baskijskiego). W roku 1802 został pruskim rezydentem przy Stolicy Apostolskiej. W Rzymie mieszkał do 1808 r. Po powrocie do kraju otrzymał stanowisko tajnego radcy i dyrektora w Sektion des Kultus und des öffentlichen Unterrichts. Jego kandydaturę na to stanowisko poparł polityk i reformator Karl vom und zum Stein (1757–1831). Humboldt dążył do zreformowania niemieckiego szkolnictwa na wszystkich poziomach. Przewidywał wprowadzenie trzystopniowej edukacji i zmian w programie szkolnym zgodnych z teoriami pedagogiki Pestalozziego. Zwieńczeniem jego działalności na tym polu było stworzenie idei nowego uniwersytetu i powołanie uczelni w Berlinie (16 sierpnia 1809). Realizowane tam jedność nauczania i badań, swoboda nauki i wszechstronne kształcenie studentów stały się wzorem dla uniwersytetów na całym świecie.

Dość szybko rozczarowany skostniałą administracją i trudami reformatora (był mocno krytykowany za nieznamość realiów) Wilhelm von Humboldt podał się do dymisji w roku 1810. Otrzymał wówczas propozycję objęcia stanowiska dyplomaty w Wiedniu. Celem jego misji było pozyskanie aprobaty cesarza austriackiego Franciszka I (1768–1835) i ministra Klemensa Metternicha (1773–1859) dla koalicji antynapoleońskiej. W roku 1814 wraz z Karlem Augustem von Hardenbergiem (1750–1822) brał udział w obradach Kongresu Wiedeńskiego. Kilka lat później (1819) został powołany do pracy w ministerstwie, gdzie zajął się projektem nowej pruskiej konstytucji. Jego umiarkowanie liberalny koncept nie spotkał się z akceptacją arystokracji, a sam Humboldt został zwolniony ze stanowiska i pozbawiony pensji.

Po dymisji zdecydował się osiąść w Tegel i zająć się przebudową pałacu, którą powierzył Karłowi Friedrichowi Schinkłowi (1781–1841). Warto wspomnieć, że prócz majątku Tegel Wilhelm i Caroline byli właścicielami domów w Berlinie, a od roku 1820 także zamku w Otmuchowie (niem. Ottmachau, ob. w woj. opolskim). Zamek pozostał w rękach rodziny do 1929 r. Po gruntownej przebudowie Tegel w latach 1820–1824 Wilhelm zajął się

⁴⁸ Goethe gościł wcześniej w pałacu w Tegel (20 maja 1778), jednak raczej nie spotkał (lub nie zapamiętał) kilkuletnich wówczas braci. A. Trinius, *Alldeutschland in Wort und Bild*, Bd. 3, Berlin 1894, s. 346.

pracą lingwistyczną. Do znanych od dzieciństwa języków obcych dołączył znajomość angielskiego, włoskiego, hiszpańskiego, baskijskiego, węgierskiego, czeskiego i litewskiego. Prowadził badania porównawcze nad językami rdzennych ludów Ameryki oraz koptyjskim, chińskim, japońskim... Stworzył niezliczone, monumentalne gramatyki i opasłe opracowania językoznawcze, wydał także drukiem wybór swojej korespondencji z Schillerem oraz analizę twórczości Goethego⁴⁹. Zajmował się również filozofią i historiografią, pisywał sonety, powieści i kolekcjonował dzieła sztuki. Po śmierci żony w marcu 1829 r. zaczął mocno podupadać na zdrowiu (prawdopodobnie cierpiał na chorobę Parkinsona). Zmarł w obecności brata w Tegel 8 kwietnia 1835 r. Zgodnie ze swoim życzeniem został pochowany u boku żony Caroline w pałacowym parku.

Alexander von Humboldt po śmierci brata czuł się samotny i opuszczony. Wraz z jego śmiercią stracił rodzinę i, jak stwierdził, *połowę siebie*⁵⁰. Berlin go przygnębiał, szczęście odnajdował w Paryżu, dokąd wyjeżdżał, kiedy tylko mógł. Podróże bowiem były żywiołem drugiego z braci Humboldtów. Pisał, że pchał go „wieczny pęd”, jakby ścigało go „dziesięć tysięcy świń”⁵¹.

Jak wspomniano wcześniej w roku 1787 rozpoczął studia na uniwersytecie Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, gdzie oprócz przygotowania do pracy w administracji skarbowej kamerach uczestniczył także w wykładach z archeologii, medycyny, fizyki i matematyki. W lutym 1788 r. zaprzyjaźnił się ze studentem teologii Wilhelmem Gabrielem Wegenerem (1767–1837). Właśnie z listów do Wegenera (przed 29 września 1788 i 29 września 1788) pochodzi wzmianka o wizycie Alexandra w sierpniu 1788 r. w majątku Dyszno:

*Wiele rzeczy wydarzyło się odkąd byłem we Frankfurcie. W ubiegłym miesiącu byłem w Nowej Marchii w Ringenwalde. Moja matka przybyła przez Schwedt. Ja z celnikiem przez Neustadt i Freienwalde, gdzie zatrzymaliśmy się na kilka dni aby obejrzeć hutę mosiądzu, łuparnię żelaza, miedziany młot [...] Celnik przebywał z nami w Ringenwalde przez kilka dni. Urodził się w Neudamm [pol. Dębno – SW], jako syn chorowitego leśniczego. Młynarz pozwolił mu się uczyć [...]*⁵².

⁴⁹ Był to tekst do „Jahrbücher für wissenschaftliche Kritik“ 1830, *O drugim okresie rzymskim Goethego*. O intensywnych kontaktach z poetą może świadczyć fakt, że ostatni list Goethego, podyktowany na łożu śmierci w roku 1832, był adresowany do Wilhelma.

⁵⁰ A. Wulf, *Człowiek który zrozumiał naturę...*, s. 300.

⁵¹ I. Jahn, F.G. Lange, *Jugendbriefe Alexander von Humboldt an Paul Usterie*, Berlin 1973, s. 96.

⁵² *Jugendbriefe Alexander von Humboldt an Wilhelm Gabriel Wegener*, Leipzig 1896, s. 25–26.



Dwór w Dysznie, XIX w, obecnie nieistniejący. Domena publiczna

Z korespondencji z przyjaciółką, Henriettą Herz, można wywnioskować, że Alexander z matką zaplanowali powrót do Berlina na 6 września, pobyt w Dysznie trwał około 8 dni i że spotkał tam „wielu ludzi o dobrych sercach”⁵³. Jak wspomiano, Dyszno wraz z folwarkiem Krężelin odziedziczyła Marie Elisabeth von Humboldt. Po jej śmierci w roku 1796 majątek otrzymał w spadku młodszy syn, który sprzedał go w roku 1802, aby pokryć koszty swojej wielkiej podróży do Ameryki⁵⁴. Obecnie w parku w Dysznie z inicjatywy Ligi Ochrony Przyrody w Dębnie ustawiono kamień upamiętniający Alexandra von Humboldta. Park znajduje się w południowo-wschodniej części wsi. Rozciąga się na obszarze 8 ha i powstał w pierwszej połowie XIX w. Na jego obszarze zachowały się częściowo ruiny pałacu z XVIII w., a na polach za wschodnią granicą parku rosną okazałe drzewa pomnikowe – Lipy Humboldta (3 sztuki) o obwodach dochodzących do 750 cm i Dęby Humboldta (18 sztuk) o obwodach do 218 cm. Utworzono także Szlak Humboldta o długości 21,5 km przebiegający z Dolska, przez Ostrowiec i Dyszno do Warnic⁵⁵.

⁵³ I. Jahn, F.G. Lange, *Jugendbriefe Alexander von Humboldt an Henriette Herz*. Berlin 1973, s. 24.

⁵⁴ Kwestie własnościowe pozostają nie jasne, istnieją przesłanki, że majątek był obciążony hipoteką, a sprawy spadkowe były rozwiązywane sądownie. Niemniej powszechnie przyjmuje się, że Alexander sfinansował swoją podróż sprzedając majątek.

⁵⁵ M. Maciantowicz, *Alexander von Humboldt, słynne drzewo Zamang i pomniki przyrody*, „Bociek” 2019, nr 3, s. 23.



Głaz upamiętniający Alexandra von Humboldta odsłonięty w Dysznie w 75 rocznicę istnienia Ligi Ochrony Przyrody w Polsce. Fot. Marek Schiller

Po krótkim pobycie we Frankfurcie Alexander dołączył do brata w Getyndze oddając się studiom przyrodniczym, które przerwał i wyjechał na rok (1790–1791) do Hamburga studiować na akademii handlowej⁵⁶. Kolejnym przystankiem okazał się Freiberg, gdzie podjął ponownie studia przyrodnicze, ale na tamtejszej akademii górniczej, która okazała się ostatnią instytucją oświatową w której pobierał nauki⁵⁷. W roku 1792 rozpoczął pracę w pruskiej służbie państwowej jako inspektor nadzorujący prace górnicze. W ramach podróży służbowych odwiedził m.in. Kołobrzeg⁵⁸, Górny i Dolny Śląsk oraz

⁵⁶ Między studiami Alexander podróżował po Europie. W 1790 r. po raz pierwszy odwiedził Paryż, który potem odwiedzał regularnie aż do 1848 r., a w latach 1808–1827 mieszkał tam na stałe. Podczas tej podróży odwiedził jeszcze Anglię i Holandię. Wszędzie gdzie bywał zawierał cenne znajomości.

⁵⁷ W ciągu ośmiu miesięcy zrealizował trzyletni program studiów.

⁵⁸ Między 8 a 12 maja 1794 r. przebywał w Kołobrzegu, gdzie na zlecenie ministra von Heinitz miał zbadać celowość rozbudowy warzelni soli w Kołobrzegu. W podróży towarzyszył mu radca von Schultze ze Szczecina. G. Freiherr von Humboldt-Dachroeden, *Der preußische Bergbeamte Alexander von Humboldt in seiner fränkischen Zeit. Eine kommentierte Zeitleist*, Alexander von Humboldt in Franken Humboldt-Forum in Berlin Literarische Beiträge Abhandlungen der Humboldt-Gesellschaft für Wissenschaft, Kunst und Bildung e.V., Bd. 35 (2015), s. 21–22.

Kraków, Wieliczkę, Bochnię⁵⁹. W tym czasie pisał już podręczniki górnictwa, opracowanie o podziemnej florze Freibergu i eseje o minerałach, magnetyzmie, fizyce, chemii i wielu innych dziedzinach nauk. W roku 1794, podczas pobytu u brata w Jenie, poznał i zaprzyjaźnił się z Schillerem i Goethem. Ten ostatni był zachwycony geniuszem Alexandra: *w ciągu ośmiu dni czytania książek nie dowie się człowiek tyle, ile on ci daje w godzinę*⁶⁰. Nie było też tajemnicą, że obdarzył Fausta cechami Humboldta. Znajomość ta miała ogromny wpływ na życie i postrzeganie świata zarówno Humboldta, jak i Goethego.

W życiu zawodowym Humboldt szybko awansował w hierarchii urzędniczej. Już w 1795 r. został nadradcą górniczym (niem. Oberbergrat), powierzono mu także misję dyplomatyczną. To nie wystarczyło jednak, by przekonać Alexandra do pozostania w służbie państwowej. Miesiąc po śmierci matki zrezygnował z pracy i zaczął przygotowywać się do „wielkiej podróży”.



J. Schrader, *Baron Alexander von Humboldt (1769–1859)*, olej na płótnie, 1859 r., Metropolitan Museum of Art. Domena publiczna

⁵⁹ W tym czasie pracował nad lampą górniczą i aparatem do oddychania, który chroniłby górników przed trującymi gazami, a w 1793 r. założył z własnych środków szkołę górniczą w Steben, przejętą później przez państwo.

⁶⁰ A. Wulf, *Człowiek który zrozumiał naturę...*, s. 50.

Przez długi czas usiłował otrzymać zgodę jakiegoś europejskiego kraju na wyjazd do jego kolonii lub dołączyć do zaplanowanej już wyprawy. Próby te kończyły się fiaskiem. Nieoczekiwanie król hiszpański wystawił mu w maju 1799 r. paszport do kolonii w Ameryce Południowej pod warunkiem, że sam sfinansuje podróż. 5 czerwca 1799 r. wyruszył na pokładzie fregaty „Pizarro” do Nowej Andaluzji (obecnie terytorium Wenezueli). Podróż ta w czasach, gdy tak niewielu podróżowało tak daleko, sprawiła że po powrocie został okrzyknięty bohaterem. W czasie wyprawy dokonywał obserwacji astronomicznych, oceanograficznych, meteorologicznych i geologicznych, wykorzystując zabrane ze sobą około 50 różnych instrumentów typu: sekstant, kwadrant, higrometr, barometr i wiele innych. Eksplorował tereny Wenezueli, Kuby, Kolumbii, Peru, Ekwadoru, Meksyku. Wspiął się na szczyt Chimborazo (6 263 m n.p.m.) uznawany wówczas za najwyższą górę świata⁶¹. Przez sześć miesięcy przebywał w Stanach Zjednoczonych, gdzie gościł m.in. u prezydenta Thomasa Jeffersona.

Ekspedycja zakończyła się w 1804 r. Alexander powrócił do Berlina, gdzie został aktywnym członkiem Pruskiej Akademii Nauk. Jednak już w 1807 r. znalazł się w Paryżu, gdzie mieszkał z przerwami na podróże mniejsze i większe do roku 1827. W stolicy Francji przez dwadzieścia lat opisywał i publikował rezultaty badań i obserwacji. W latach 1805–1834 wydał ponad 30 tzw. tomów południowoamerykańskich (tytuł polski: *Podróże po Ameryce podzwrotnikowej*). Do Berlina powrócił na prośbę króla, który chciał w ten sposób ożywić życie naukowe w mieście. Wykłady Humboldta cieszyły się ogromną popularnością, bywało na nich nawet około tysiąca słuchaczy. W Berlinie także rozpoczął pracę nad dziełem *Kosmos. Entwurf einer physischen Weltbeschreibung* (pol. *Kosmos. Rys opisu fizycznego świata*). W tej pięciotomowej publikacji pragnął zawrzeć całą dostępną wiedzę z zakresu nauk ścisłych i przyrodniczych. Tomy ukazały się w latach 1845–1862. Piąty i ostatni tom pozostał niedokończony; wydano go pośmiertnie. Przy pracy nad *Kosmosem* współpracował z Heinrichem Berghausem (1797–1884), autorem dobrze znanego na Pomorzu wielotomowego dzieła *Landbuch des Herzogtums Pommern: Schilderung der Zustände dieser Lande in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts*. Berghaus był autorem map które pierwotnie miały się ukazać w zbiorze *Kosmos*, ale z powodu rozdzwiewku między Berghausem a wydawcą Humboldta, Johannem Friedrichem von Cotta, ukazały się jako odrębne dzieło – *Physikalischer Atlas*, który jako pierwszy ukazać miał cały znany świat fizyczny. W atlasie znalazło się 90 map podzielonych na osiem

⁶¹ W istocie zabrakło mu 500 m do zdobycia szczytu.

działów opartych na strukturze „kosmosu”: meteorologii i klimatografii, hydrologii i hydrografii, geologii, magnetyzmu ziemskiego, geografii roślin, geografii zwierząt, antropogeografii i etnografii.

Berghaus i Humboldt intensywnie też korespondowali. Listy te zostały wydane drukiem w 1863 r.⁶² Zespół ponad 100 listów Humboldta do Berghausa znajduje się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej⁶³.

Alexander Humboldt *mimo sławy wielkiego uczonego [...] był człowiekiem skromnym, wolnym od przesądów, szlachetnym i dobrym. [...] Miał przy tym łatwość w nawiązywaniu stosunków osobistych [...]*⁶⁴. Skutkowało to m.in. ogromną ilością korespondencji. Pod adres Humboldta przychodziło rocznie nawet 3 tys. listów (często nieofrankowanych, co narażało go na olbrzymie koszty). Praktycznie nie pozostawiał korespondencji bez odpowiedzi i pisał zawsze osobiście. Listy Alexandra znajdują się w wielu miejscach i na wielu kontynentach. Jeden z nich jest także w zbiorach Książnicy Pomorskiej w Szczecinie⁶⁵.

13 lutego 1940 r. do dyrektora szczecińskiej biblioteki dra Erwina Ackerknechta zwrócił się listownie berliński antykwariusz Karl von Hohenlocher. Zaproponował zakup (w cenie 12 marek) listu Alexandra von Humboldta do anonimowego arystokraty. Sądził słusznie, że propozycja zainteresuje Ackerknechta, list dotyczył bowiem szczecińskiego pisarza Roberta Prutza (1816–1872). List z 24 grudnia 1848 r. rozpoczyna się słowami *Do Ekscelencji...* Adresat jest nieznany, można domniemywać, że był zapewne wpływową osobą z otoczenia króla Fryderyka Wilhelma IV. Humboldt prosi o wyrozumiałość wobec Prutza. Wyraża zdanie, że *król na pewno ma do niego uprzedzenia, ale chodzi o to, by poprzez wybaczenie wpływać na opinię*⁶⁶. Robert Prutz, syn kupca ze Szczecina, absolwent Marienstiftsgymnasium, pisarz, dramaturg i publicysta nie ukrywał swoich liberalnych poglądów. Opublikowana w 1845 r. satyra *Die politische Wochenstube* przyniosła mu oskarżenie o obrazę majestatu, która została oddalona dzięki wstawiennictwu Alexandra von Humboldta.

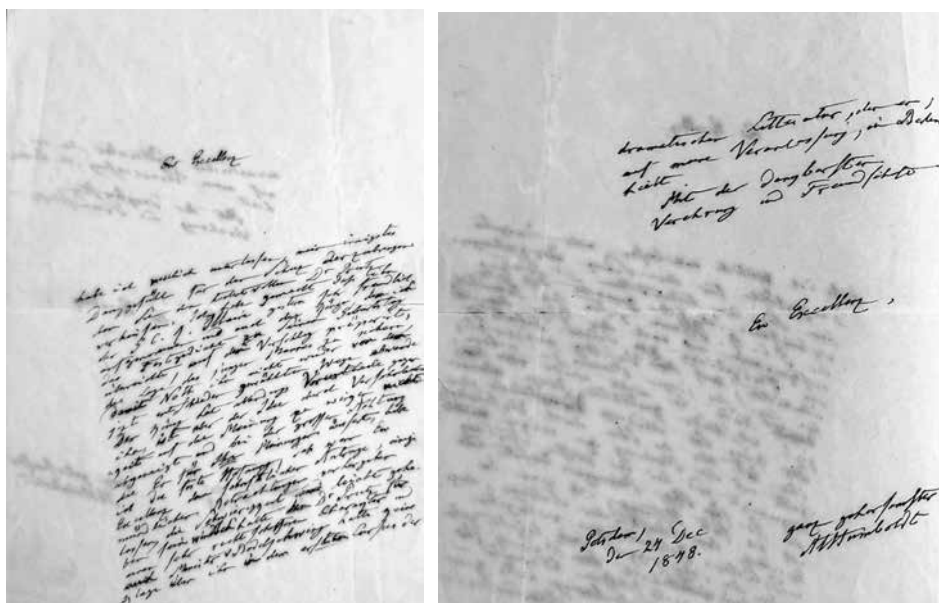
⁶² *Briefwechsel Alexander von Humboldt's und Heinrich Berghaus in den Jahren 1825–1858*, T. 3, Leipzig 1863.

⁶³ Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa [online]. <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/355698/edition/339429?language=pl>. Dostęp – 14.07.2022.

⁶⁴ R. Jaskuła, *Związki Aleksandra von Humboldta z Karolem Forsterem – emisariuszem Hotelu Lambert*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1996, r. 41, nr 3–4, s. 109.

⁶⁵ Fragment korespondencji Erwina Ackerknechta z Karlem von Hohenlocher, zbiory Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, sygn. 176, k.12–13.

⁶⁶ Tamże, k. 12.



List A. von Humboldta w sprawie Roberta Prutza. Zbiory Książnicy Pomorskiej w Szczecinie

Warto wspomnieć także o sprzedawcy owego listu. Karl Hohenlocher – wiedeńczyk, pisarz i dziennikarz, studiował historię sztuki i literatury, teorię dokumentów i rękopisów na uniwersytetach w Wiedniu, Berlinie, Rzymie i Paryżu. W 1925 r. został oskarżony o paserstwo i kilka kradzieży z archiwów, dokonanych przy współudziale partnera dra Karla Haucka. W latach 1934–1944 miał zakaz pisania i pracował jako antykwariusz w Berlinie. W 1951 r. został ekspertem od autografów w wiedeńskim Dorotheum. Zmarł w Wiedniu w roku 1981. Był autorem m.in: *Kriegsgefangen auf der Toteninsel* (1934) i *Wenn Tiere reden. Tierfabeln* (1950).

Obfitość korespondencji prowadzonej przez Alexandra wymogła na nim stworzenie specjalnego adresownika. Do naszych czasów zachował się *Adressbuch* prowadzony przez niego od około 1835 r. do końca życia⁶⁷. Ten unikalny dokument zapewnia wgląd w grupę osób, z którymi pozostawał w kontakcie. Oprócz adresów, na niektórych stronach znajdują się notatki,

⁶⁷ *Adressbuch Alexander von Humboldts. [Transkription der Handschrift: Staatsbibliothek Berlin – Preussischer Kulturbesitz, Handschriftenabteilung, Nachlass 480 (Sammlung Arthur Runge), Nr. 2], Hrsg. I. Schwarz, Berlin 2017. https://edoc.bbaw.de/opus4-bbaw/frontdoor/deliver/index/docId/2740/file/Humboldt_Adressbuch_Version01.pdf. Dostęp – 15.07.2022.*

rysunki i inne mnemoniki w celu wykorzystania ich w rozmowach, listach lub publikacjach. W dokumencie tym znajdujemy notatki np. tej treści:

[Gollenberg] bei Cöslin
Dombrowa – berg bei Gr[oß] Bozepol[e] / öst[lich] von Lauenburg 556
F[uß]
Pimpinellenberg bei Oderberg 318 F[uß]
 lub
Vineta
Civitas veneta des Helmold
Chronica Slavorum. Ist Julin
(Jumine) 1170 von Dänenkönig
Waldemar zerstöhrt. Fam Der
Vineta Untergang behautet
1044 Storch, Fischer, Wrede
Joh[annes] Müller, aber Rumohr,
Schlözer, Levezow, Hof. Kranz
Ende des 15 Jahrh[underts] nennt
in seiner Vandalia Wineta
zuerst, ohne von Untergang
zu reden. Chytraeus erzählt
ein Bürgermeister v[on] Treptow
Joh[ann] Lubechius habe
die Ruinen v[on] Vineta
bei Damerow (Usedom) zuerst
gesehen im Meere

Czemu miały służyć? Nie wiemy, ale w jakiś sposób topografia i historia Pomorza zainteresowały właściciela adresownika. Nie brak w nim również znanych i mniej znanych nazwisk pomorskich. Na kartach pojawiają się m.in. Carl August Dohrn, Robert Prutz, Ewald von Reuss ze Stepnicy, Schmager (pastor) z Piławy (niem. Pielburg) w pow. szczecineckim, weterynarz Erdt z Karlina, Ehrhart (radca prawny) ze Świnoujścia oraz Julius von Poseck, urodzony w Cerkwicy tłumacz katolicki Biblii, należący do tzw. grupy z Elberfeld. Wśród korespondentów znaleźli się także Humboldtowie (zapewne dalecy krewni): oficer z Pelczyc Ludwig, Minna ze Stolpe koło Neustrelitz, Caroline z Gorzowa Wielkopolskiego (niem. Landsberg), August z Dargomyśla (niem. Darrmietzel) pod Chwarszczanami (niem. Quartschen). Nie brakuje też Polaków. Przy nazwisku Mickiewicz znajduje się notatka: *Żona tego poety została w Paryżu uzdrowiona z szaleństwa przez magnetyzm zesłanego od Boga litewskiego*

*szlachcica Andreasa Towiańskiego mieszkającego w Zurychu*⁶⁸. Wśród dalszych korespondentów są m.in.: historyk literatury Wojciech Cybulski, pisarz i poeta Karol Forster, botanik Józef Warczewicz i wielu, wielu innych⁶⁹.

Drugą, dużą i bardzo znaną ekspedycją Alexandra von Humboldta była podróż po Rosji i Syberii w 1829 r., do której zaprosił go car Mikołaj I. Sześćdziesięcioletni Alexander wyruszył w drogę 12 kwietnia. Przebył 15 tys. km przez Petersburg, Moskwę do Uralu, dalej do granicy chińskiej wzdłuż Ałtaju i nad Morze Kaspijskie. Stamtąd powrócił do Moskwy i Petersburga. 28 grudnia 1829 r. znalazł się ponownie w Berlinie. Podczas swej eskapady spotkał na swojej drodze m.in. Jana Prospera Witkiewicza – stryjecznego dziadka Stanisława Ignacego Witkiewicza „Witkacego”⁷⁰ oraz Karolinę Jaenisch – urodzoną w Rosji Niemkę, tłumaczkę poezji, która dzięki Mickiewiczowi opanowała także język polski⁷¹.

⁶⁸ Tamże. Tłumaczenie własne autorki artykułu.

⁶⁹ Szerzej o kontaktach z Polakami: K. Zielnica, *Polonica bei Alexander von Humboldt. Ein Beitrag zu den deutsch-polnischen Wissenschaftsbeziehungen in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts.* (Beiträge zur Alexander-von-Humboldt-Forschung; 23), Berlin 2004.

⁷⁰ Jan jako czternastolatek za przestępstwa polityczne został skazany na dożywotnią służbę w batalionie liniowym w Orsku. Podczas pobytu opanował języki: perski, arabski, a także paszto. Przypadkowe spotkanie z Humboldtem sprawiło, że za jego wstawieniem u cara, w kwietniu 1832 r. awansowano Witkiewicza do stopnia podchorążego, przeniesiono do Orenburga i zatrudniano w misjach szpiegowskich. 8 maja 1839 r. znaleziono go we własnym mieszkaniu, zastrzelonego w niewyjaśnionych okolicznościach. W polskim przekazie Jan Prosper Witkiewicz znany jest jako „Wallenrod”, który prowadził podwójną grę polityczną, polegającą na sprowokowaniu wybuchu wojny między Rosją i Wielką Brytanią. *Aleksandra Humboldt’a podróże. Oddział II, Tom 1, Podróże po Rossyi europejskiej i azyatyckiej*, przekł. M. Bohusz-Szysko, Wilno 1861.

⁷¹ Prawdopodobnie Adam Mickiewicz, zawdzięczał rozpowszechnienie pierwszego niemieckiego przekładu swojego wiersza *Konrad Wallenrod* m.in. Aleksandrowi von Humboldtowi. Przekładu dokonała młoda i utalentowana Karolina Jaenisch (młodzieńcza sympatia Mickiewicza). Humboldt przyniósł przetłumaczony wiersz wraz z dwoma innymi wierszami do synowej Goethego – Ottilie, która zadbała o to, aby Goethe dostał wiersz. Jak czytamy w liście od Karoliny Jaenisch: *Humboldt, wracając z Uralu, spędził kilka dni w Moskwie. Przeczytała mu mój rękopis, a on zabrał go, żeby pokazać Goethemu. Jego synowa [Goethego], Frau Ottilie, powiedziała mi, że zawsze miał na biurku tę książeczkę. Wiadomość szybko rozprzestrzeniła się na ziemiach polskich i została opublikowana w kilku gazetach i czasopismach. Nie ma dziś pewności, czy Humboldt poznał Mickiewicza osobiście, ale jest całkiem prawdopodobne, że spotkali się w Paryżu w 1835. Zob.: I. Drodowska-Broering, *Alexander von Humboldt und die polnische Wissenschafts- und Kulturwelt*, <https://www.hin-online.de/index.php/hin/article/view/249/465>. Dostęp – 15.07.2022.*

Ostatnie lata życia Alexander spędził podróżując po Europie. W sierpniu 1834 r. podróżował statkiem ze Szczecina do Królewca. Zaobserwował wówczas silny spadek temperatury powierzchni morza o około 10°C na pewnym odcinku wybrzeża Bałtyku. Dalej temperatura ponownie wzrosła do wartości około 20°C⁷². Zjawisko opisane wówczas przez Humboldta zostało wyjaśnione kilkadziesiąt lat później i znamy je jako tzw. teorię prądów Ekmana. Humboldt do końca życia pozostał naukowcem, badaczem. Działał także jako dyplomata i społecznik. Angażował się w życie publiczne w czasie Wiosny Ludów (jego korespondencja została objęta policyjnym nadzorem). Protestował przeciw dyskryminacji Żydów, niewolnictwu i kolonizacji. Wspierał artystów, uczonych i ich rodziny. Mówiło się, że był ministrem kultury bez teki... Zmarł 6 maja 1859 r. w Berlinie. Pochowany został u boku brata i bratowej w parku przed pałacem Tegel.

Alexander *najsłynniejszy człowiek świata po Napoleonie* (którego był rówieśnikiem), oraz Wilhelm *mędrzec z Tegel*, korzystali z przywileju bogactwa, umożliwiającego najlepsze wykształcenie, ułatwiających kontakty z wpływowymi ludźmi i uczonymi w wielu krajach, z którymi współpracowali podczas eksploracji przyrody, kultury i języków. Jednocześnie mieli specyficzną umiejętność myślenia o świecie jako sieci wzajemnych zależności, zbiorze naczyń połączonych. Ich praca na wielu płaszczyznach przyczyniła się do ogromnego skoku cywilizacyjnego. Źródła geniuszu braci poszukuje się w przeszłości rodu, który stanowi mozaikę złożoną z Nowomarchijczyków, Pomorzan, Niemców, Francuzów, Szkotów i Holendrów, pochodzenia mieszczańskiego i arystokratycznego.

○ AUTORCE

SYLWIA WESOŁOWSKA – absolwentka historii na Uniwersytecie Szczecińskim, starszy kustosz, kierowniczka Działu Regionalnego Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, wiceprzewodnicząca Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, autorka kilkadziesiątu artykułów dotyczących m.in. dziejów szkolnictwa na Pomorzu Zachodnim oraz wystaw i bibliografii. Redaktorka „Bibliografii Pomorza Zachodniego”, koordynatorka, redaktorka i autorka haseł do internetowej Encyklopedii Pomorza Zachodniego pomeranica.pl.

⁷² G. Kortum, A. Lehmann, A. v. Humboldts *Forschungsfahrt auf der Ostsee im Sommer 1834. Erstmalige Erfassung des küstennahen Auftriebs vor der Halbinsel Hela*, „Schriften des Naturwissenschaftlichen Vereins für Schleswig-Holstein”, Bd. 67 (1997), s. 45–58.